

Prognozy rynku kapitałowego i strategie inwestycyjne – gdzie możemy szukać podpowiedzi przy rozpoczęciu i układaniu indywidualnego długoterminowego portfela inwestycyjnego

CZĘŚĆ DRUGA

1. STRATEGIE INWESTYCYJNE – PODEJŚCIE DO BUDOWANIA INDYWIDUALNEGO PORTFELA

2. PLAN BUDOWY STRATEGII

Strategia inwestycyjna – do czego ma się przydać inwestorowi indywidualnemu

Co w takim razie w przypadku, kiedy nie za bardzo mamy przekonanie do inwestowania zgodnie z prognozami lub po prostu nie chcemy na nie zwracać uwagi, bo uważamy za niezbyt pomocne przy podjęciu decyzji o rozpoczęciu długoterminowego planu. Z jakiej metody możemy skorzystać jeżeli chcemy cały proces bardziej zindywidualizować? W tym miejscu przydatne mogą okazać się strategie inwestycyjne. Strategia z definicji to teoria i sztuka osiągania generalnych celów długofalowych (zgodnie z www.sjp.pl). Podstawowym zagadnieniem, jakie nasuwa się na myśl kiedy mowa o strategii to zazwyczaj działania wojskowe. Jednak na przestrzeni wieków planowanie strategiczne zyskało popularność i szerokie zastosowanie w wielu dziedzinach życia związanych z działaniami chociażby marketingu, zarządzania państwem, organizacji struktur, finansowym. Strategie używane w finansach i budowane dla potrzeb procesu inwestycyjnego to swojego rodzaju narzędzia, które obejmując teorię i praktykę przygotowania konstrukcji portfela inwestycyjnego oraz prowadzenia inwestycji z jej poszczególnymi elementami i najważniejszymi założeniami, mają za zadanie pomóc inwestorowi w osiągnięciu sukcesu. Moim zdaniem znajdują one największe zastosowanie właśnie w przypadku wyznaczonych długoterminowych celów. Nie ma znaczenia czy posiadamy nadwyżki, które chcemy uruchamiać regularnie, aby budowały nasz kapitał w przyszłości, czy też posiadamy większą ilość środków, które możemy przeznaczyć od razu na długofalowy plan. Strategia ma za zadanie wspomagać nas od samego początku do końca całego procesu. Począwszy od etapu decyzji i budowy struktury naszego portfela, po przez zarządzanie nim, aż do momentu wyjścia i zakończenia całej inwestycji. Co jednak ważne strategie inwestycyjne nie są zamkniętym zbiorem, z którego możemy tylko wybierać, tak aby były jak najbardziej dopasowane do naszego przypadku. To pojęcie jest raczej mocno otwarte, uzależnione w największym stopniu od nas samych i podejmowanych przez nas decyzji. Istnieją oczywiście gotowe strategie, z których możemy korzystać, ale cała idea zbudowania i realizacji pewnego zamysłu inwestycyjnego, daje możliwość stworzenia go indywidualnie i dopasowanie dla konkretnego przypadku. Dzięki temu staje się to narzędzie bardziej uniwersalne, mogące być wykorzystane niemal przez każdego.

Aby mówić o konkretnych przykładach, trzeba doprecyzować, jakie elementy powinny składać się na zbudowanie założeń samej strategii. Czym właściwie powinniśmy się kierować, jeżeli chcemy znaleźć gotowe rozwiązanie i skorzystać z niego lub mamy zamiar skonstruować własny tok działania? Warto kierować się pewnymi, z góry określonymi zasadami. Zaliczyć można do nich:

- *Określenie charakteru przedsięwzięcia* – jaki jest wyznaczony cel, przeznaczona na start kwota, systematyczność kolejnych wpłat, itp.
- *Stawianie sobie realnych do zrealizowania celów* – zarówno pod kątem możliwości finansowych przy rozpoczynaniu jak i realności realizacji całego przedsięwzięcia pod kątem zarówno finansowym jak i organizacyjnym.
- *Horyzont czasowy całego procesu* – z założenia mówimy o planie długoterminowym, ale warto zdefiniować od razu na startie co dla każdego indywidualnie oznacza długi termin – czy jest to 5, 10 a może 30 lat.
- *Zasadność długoterminowego stawiania celów inwestycyjnych* – musimy zdawać sobie sprawę, że im wcześniej zaczynamy oszczędzać/inwestować tym łatwiej zgromadzić nam na koniec zadanego okresu w przyszłości większą kwotę i tym samym łatwiej zasadniczo osiągnąć nam obrany cel finansowy.
- *Dobór instrumentu/produktu do realizacji planu* – aby na czymś zarobić, musimy to najpierw posiadać, czyli kupić. Jest wiele możliwych i dostępnych instrumentów na rynku i dróg do osiągnięcia celów inwestycyjnych. Dobrą podpowiedź w tej sprawie stanowi powiedzenie, że najlepiej używać tych narzędzi, które się rozumie.

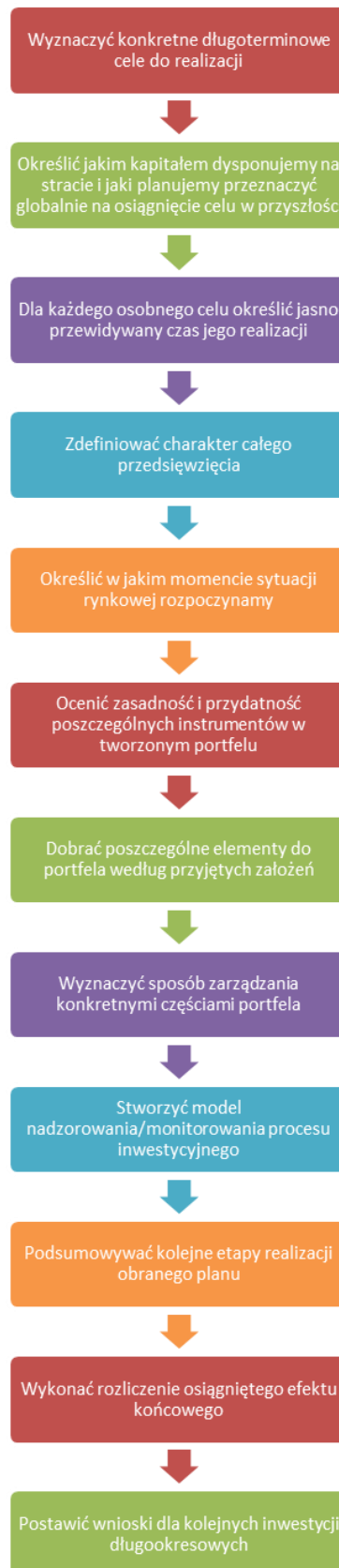
- *Emocje* – nie można pozwolić aby w procesie długofalowego planowania i realizacji planu inwestycyjnego kierowały nami chwilowe emocje. Szczególnie jeżeli chodzi o krótkoterminowe zawirowania nastrojów nie stanowiących o zmianie tendencji długoterminowej.
- *Płynność okresowa inwestycji* – często w procesie długoterminowym będzie ona mocno lub nawet w pewnych granicach całkowicie ograniczona. Musimy więc określić czy zależy nam aby była zachowana dostępność do środków (i w jakim udziale) lub czy w przypadku zaciągnięcia zobowiązania (np. kredyt) na realizację celu (np. nieruchomości) jesteśmy w stanie określić zagrożenia wynikające z braku płynności regularnej spłaty.
- *Akceptowalny poziom ryzyka* – jasno określić z czego wynika i do jakiego okresu się odnosi oraz jaka jest rzeczywista akceptowalna przez nas strata w danym okresie całego procesu i na jego poszczególnych etapach.
- *Jakość wykonania planu* – w przypadku realizacji strategii długoterminowej nie jest potrzebna perfekcja (często pochłania bardzo dużo czasu, a i tak trudno ją osiągnąć), ponieważ wystarczą wyniki dobre, ale osiągnane jak najbardziej regularnie i w miarę możliwości wykonywane szybkie korekty błędów dążących do powstania straty.
- *Zabezpieczenie* – dobra inwestycja jest od samego początku zabezpieczona. Co z tego na przykład, że stać nas na spłacenie hipoteki i mamy w chwili startu wymagany dochód, jeżeli po drodze wydarzy się nieszczęśliwy wypadek i utracimy możliwość uzyskiwania potrzebnych środków albo zupełnie nas zabraknie, a z naszym niespłaconym długiem pozostawimy kogoś innego.
- *Konsekwentne zabezpieczenie wypracowanego zysku i w miarę możliwości ograniczanie strat do akceptowalnego poziomu.*
- *Zrozumienie właściwego stosowania pojęcia dywersyfikacji portfela inwestycyjnego* – w odniesieniu do określenia alokacji przy gromadzeniu oszczędności lub struktury podziału środków w procesie zarządzania większym kapitałem od samego początku.
- *Umiejętność właściwego zarządzania całą inwestycją jak i jej poszczególnymi elementami* – często mamy do czynienia z planem obejmującym wiele elementów lub kolejne elementy naszego portfela inwestycyjnego pojawiają się już w trakcie jego prowadzenia. Trzeba od samego początku starać się określać charakter konkretnych pozycji jak i kontrolować akceptowalny poziom ryzyka globalnie oraz w odniesieniu do elementów składających się na całość.
- *Świadomość zarządzania własnymi pieniędzmi* – nawet jeżeli oddajemy kapitał pod najlepszy naszym zdaniem zarząd, to generalną zasadą powinno być, że się nim po prostu (co najmniej okresowo) regularnie interesujemy i świadomie prowadzimy nasze przedsięwzięcie w czasie jego trwania.

Oczywiście zasad można wymieniać więcej, ale tak naprawdę konsekwentne skorzystanie z tylko niektórych podanych wyżej, może nam przynieść pozytywne rezultaty. Staranny dobór zasad to w sumie podstawa, pewnego rodzaju elementarz, potrzebne do zbudowania strategii postępowania. Jeżeli jesteśmy skrupulatni i na starcie poświęcimy na ten etap potrzebny czas, a następnie jesteśmy konsekwentni w realizowaniu obranej drogi zgodnie z założeniami, jakie poczyniliśmy, to mamy dużo większą szansę na sukces jako efekt końcowy całego przedsięwzięcia. Należy jednak pamiętać, że w odniesieniu do rynku kapitałowego, tak naprawdę nie możemy być do końca niczego pewni, a zmieniające się warunki zewnętrzne często mogą zmodyfikować nasze założenia niezależnie od naszej woli. Nie mamy po prostu na pewne procesy wpływu i choćbyśmy opracowali w danym momencie najbardziej trafną i dopasowaną do potrzeb strategię inwestowania, to w przyszłości mogą zająć zmiany (zarówno po naszej stronie – czynniki wewnętrzne, jak i ze strony otoczenia – czynniki zewnętrzne), które pomimo naszych początkowych założeń mogą znacząco wpływać na prowadzony przez nas proces. Mówiąc krótko, nasza strategia może po prostu przestać działać poprawnie. Stąd też trzeba zawsze zostawiać sobie możliwość pewnej elastyczności zarządzania w czasie i umieć reagować na zmiany. Ważne jest też aby w odpowiednich momentach potrafić dostrzec własne niedociągnięcia lub popełnione wcześniej błędy i zamiast je powtarzać czy trzymać się niekorzystnych założeń, wprowadzać korekty i nie wycofywać się z obranego celu długookresowego pomimo chwilowego niepowodzenia, tylko starać się poprawić plan, a następnie dalej go realizować. W końcu cały czas w naszym życiu rozwijamy się i uczymy rzeczy nowych, często poznając lepsze rozwiązania od tych, które stosowaliśmy wcześniej. Strategia inwestycyjna, którą rozpoczynamy w pewnym momencie, po latach może okazać się po prostu gorsza od innej, jaką poznamy później (co wcale nie musi oznaczać, że ta rozpoczynana przed laty była zła – była ona po prostu odpowiednia w chwili jej rozpoczęcia). Warto więc czasem taką strategię gruntownie przemodelować lub całkowicie zastąpić inną, a zebrany już wcześniej kapitał, wykorzystać jako bazowy w noworozpoczętym przedsięwzięciu. Na pewno niewskazane jest całkowite zamknięcie się na zmiany czy nowości. Z drugiej strony pewna doza konserwatywnego podejścia do

sprawdzających się już metod też jest wskazana. Należy pamiętać, że niestety czasami to co wydaje się na pierwszy rzut oka lepsze, bywa w konsekwencji wrogiem dobrego. W dużej mierze w takim przypadku liczy się indywidualne podejście każdego z nas do tego typu tematów – czy cały czas poszukujemy nowych rozwiązań i chcemy dążyć do doskonalenia form, z których już korzystamy, czy po prostu wolimy trzymać się sprawdzonych dotychczas metod, a tylko okresowo monitorować nowo pojawiające się rozwiązania i wprowadzać w nasz plan te, które zostały już sprawdzone (np. przez innych) i wydają się nam najbardziej skuteczne i mogące mieć pozytywne zastosowanie dla naszego procesu.

Mając zdefiniowane wyżej wymienione parametry i jasno nakreślone indywidualne podejście, wybrane i określone zasady, jakimi się kierujemy oraz indywidualne priorytety, możemy pokusić się o stworzenie pewnego rodzaju schematu, według którego zabieramy się za budowanie strategii inwestycyjnej. Ten, nazwijmy go, harmonogram działań powinien wyglądać w mniej więcej następujący sposób (Rys nr 2):

Plan budowy strategii inwestycyjnej długoterminowej



W ostatniej części rozważań postaram się opisać możliwie krótko kilka prostych i przejrzystych strategii inwestycyjnych. Będą to przykłady, które są stosunkowo łatwe do zastosowania z punktu widzenia dostępności narzędzi/instrumentów potrzebnych do ich prowadzenia. Każdorazowo postaram się przedstawić co dana strategia ma na celu i w jakim, moim zdaniem, przypadku można ją zastosować. Dodatkowo będę chciał pokazać jakie są, według mnie, zalety oraz wady danego rozwiązania oraz spróbować jasno określić charakter przedsięwzięcia, jaki można dzięki obranej strategii inwestycyjnej zrealizować. Wszystkie poniższe przykłady mają charakter raczej długoterminowy i generalnie opierają się o rozwiązania popularne wśród osób zaangażowanych na rynku kapitałowym jako jego aktywni uczestnicy.

ZAPRASZAM DO CZĘŚCI TRZECIEJ...

Szymon Jasiński, Certyfikowany EFG®
Analitik Perfect NDF S.A.
883 – 686 – 683
szymon.jasinski@perfect.pl

Poznań, 24.08.2012

Nota prawna dotycząca powyższego opracowania:

Niniejszy dokument został sporządzony wyłącznie do celów informacyjnych i nie stanowi porady inwestycyjnej ani zaproszenia do inwestycji w jakiegokolwiek instrumenty finansowe. Przedstawiane instrumenty lub rozwiązania nie gwarantują osiągnięcia określonego celu i wyniku inwestycyjnego, a odbiorca materiału w przypadku inwestycji ponosi pełne ryzyko wynikające z korzystania z wybranych form lokowania kapitału. Żadnej z części niniejszego dokumentu nie należy traktować jako porady inwestycyjnej. Autor tekstu nie jest osobą uprawnioną jako doradca inwestycyjny ani makler papierów wartościowych. Opinie wyrażone w artykule stanowią subiektywną opinię autora tego artykułu na dzień publikacji i mogą ulec zmianie bez odrębnego powiadomienia. Materiał został przygotowany na podstawie informacji publicznie dostępnych i źródeł uznanych za wiarygodne, ale autor nie gwarantuje i nie może zapewnić o ich dokładności, kompletności i absolutnej wiarygodności. Niniejszy dokument ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi wystarczającej podstawy do podjęcia jakiejkolwiek decyzji inwestycyjnej. Opracowanie niniejsze nie ma charakteru rekomendacji dotyczącej instrumentów finansowych w rozumieniu zapisów Rozporządzenia Ministra Finansów z 19 października 2005 roku w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców. Pomimo dolożenia starań przy sporządzeniu niniejszego tekstu autor nie może zapewnić, że prezentowane opinie okażą się trafne, a sytuacja na rynku nie ulegnie zmianie, w szczególności w stosunku do określonych instrumentów finansowych. Autor nie ponosi jakiegokolwiek odpowiedzialności za działania lub zaniechania podjęte na podstawie niniejszego dokumentu, w szczególności za decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie niniejszego tekstu, ani za szkody lub straty poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Przed dokonaniem decyzji inwestycyjnej każdy powinien osobiście zapoznać się z dokładnymi informacjami dotyczącymi wybieranego produktu lub instrumentu finansowego.